

Budowa sceny ukończona

Data: 16.06.2019. Autor: Marcin Żurek. Kategoria: Aktualności.



Szanowni Mieszkańcy.

Informuję, że budowa naszej sceny na altanach dobiegła końca. Nie obyło się bez problemów i opóźnień, ale może i dobrze bo drzewo lepiej wyschło.

Chciałbym z tego miejsca serdecznie i gorąco podziękować wszystkim, którzy pomagali i wspierali tę inicjatywę i tak:

Łukaszowi, Stasiowi, Danielowi za pomoc przy konserwacji i zabezpieczaniu drewna oraz budowie.

Tomkowi za pomoc przy projekcie.

Mieszkańcom, darczyńcom, Wójtowi oraz Radzie Gminy, Prezesowi ZPS Lubiana S.A za wsparcie finansowe.

Danielowi i Mirkowi za pomoc w transporcie.

Pani Oli za organizację i dobór materiałów na dach.

Krzysiu za pokrycie dachu poza terminarzem i kolejkami.

Dyrektorowi oraz Pani księgowej ZKSiT za czuwanie nad projektem.

Wszystkim innym niewymienionym.

Szczególne podziękowania składam mojemu Tacie, który bardzo zaangażował się w jej budowę, organizację materiałów, obliczenia, zakupy i wiele, wiele innych.

Scena jest gotowa do użytku, ogólnodostępna jak i cały teren z altanami i placem zabaw. Uroczystego otwarcia z przecinaniem wstęgi nie przewiduję.

Najbliższa impreza organizowana przeze mnie odbędzie się na zakończenie wakacji w ostatni piątek lub sobotę sierpnia 2019. Dlaczego? A dlatego, że:

- nie byłem pewny terminu zakończenia budowy sceny aby zorganizować Noc Świętojańską
- planowana Noc Świętojańska nakładałaby się z Bożym Ciałem (wielu z nas wyjeżdża w tym okresie)
- w okolicy jest mnóstwo podobnych imprez (np. Korne)
- odbyłaby się ona tydzień po dużej imprezie na 50-lecie zakładu (a co potem?)
- okres wakacyjny to mnóstwo imprez w okolicy które odwiedzamy (Kościerzyna, Wdzydze, Płocice itp)

Oto właśnie wiele powodów, aby imprezę zrobić w późniejszym terminie i zapłacić lukę. Podobnie jak z konkursem plastycznym, który przełożyłem na nowy rok szkolny, a nie jak dotychczas na koniec, gdzie pod koniec roku szkolnego dużo się dla dzieci dzieje.

Mam nadzieję, że scena się spodoba i będzie wykorzystywana zgodnie z przeznaczeniem.

Marcin Żurek